

## **Słowo metropolity krakowskiego do organizatorów i uczestników konferencji naukowej w 1600. rocznicę śmierci św. Jana Chryzostoma**

Pragnę bardzo serdecznie pozdrowić wszystkich uczestników konferencji naukowej zorganizowanej z okazji 1600. rocznicy śmierci św. Jana Chryzostoma. Jest ona wspólnym dziełem Polskiego Towarzystwa Teologicznego i Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej. Na ręce prezesa ks. prof. Kazimierza Panusia i dziekana ks. prof. Jana Szczurka składam podziękowanie zarówno organizatorom, jak i prelegentom.

Myślą przewodnią konferencji są słowa św. Jana Złotoustego z jego XV Homilii do Ewangelii św. Mateusza: „Deptać was będą jedynie wówczas, gdy zwietrzejecie”. Jest to parafraza znanych słów Chrystusa o soli, która po utracie smaku przestaje być przydatna i zasługuje na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi (por. Mt 5, 13).

Odwolując się do tej wypowiedzi Mistrza z Nazaretu, wielki Ojciec Kościoła wschodniego i powszechnego przypominał chrześcijanom o ich zadaniach w świecie. Powinni być jak sól, która nadaje smak potrawom i chroni je od zepsucia, a kiedy dostanie się do oka lub rany, piecze. Podobnie uczeń Chrystusa ma nadawać ewangeliczny smak światu, w którym żyje, i chronić go od zepsucia, być dla niego „znakiem sprzeciwu” i wyrzutem sumienia.

Nie ma potrzeby przypominać dobrze znanego życiorysu św. Jana Chryzostoma. Wszyscy wiemy, że nie tylko pięknie mówił, ale przede wszystkim pięknie żył. Był ewangelicznym „znakiem sprzeciwu” i nieustraszoną obrońcą moralności, piętnując nadużycia wiernych, a nawet cesarzy. To właśnie ściągnęło na niego prześladowania, pozbawienie urzędu biskupa Konstantynopola, skazanie na banicję i śmierć z wycieńczenia w drodze do miejsca zesłania.

Niezwykły kaznodzieja, który zyskał przydomek „złotoustego”, i wielki teolog zgłębiający doniosłe prawdy wiary, a zwłaszcza wielką tajemnicę Eucharystii, i dlatego nazywany „doktorem Eucharystii” – św. Jan Chryzostom jest solą, która nigdy nie traci swego smaku. On słowem swoich homilii, ich treścią i formą, uczy zwłaszcza nas – kapłanów, jak być ewangeliczną solą w naszej posłudze słowa i jak ustrzec się niebezpieczeństwa zwietrzenia. Tę cenną naukę przybliżą nam cztery referaty poświęcone homiliom św.

Jana Chryzostoma. Natomiast jeden referat i promowana dziś książka ks. prof. Edwarda Stańka wprowadzą nas w bogactwo kaznodziejskiego doświadczenia Ojców i wielkich mówców Kościoła. Jestem wdzięczny za ten kolejny znaczący wkład w kształtowanie i udoskonalanie krakowskiej szkoły homiletycznej, która cieszy się dużym uznaniem nie tylko w naszej archidiecezji, ale także w bardzo wielu innych diecezjach.

Wdzięczność i życzenia chciałbym wyrazić słowami Ojca Świętego Benedykta XVI, którymi kończy swój list na 1600. rocznicę śmierci św. Jana Chryzostoma: „Jestem duchowo obecny sercem pełnym wdzięczności i dobrych życzeń we wszystkich inicjatywach i uroczystościach organizowanych z okazji tych 16 stuleci. Chciałbym także wyrazić moje gorące pragnienie, aby Ojcowie Kościoła, «w których głosie rozbrzmiewa stała Tradycja chrześcijańska», stawali się coraz bardziej mocnym punktem odniesienia dla wszystkich teologów Kościoła. Wracać do nich oznacza powracać do źródeł doświadczenia chrześcijańskiego, aby rozkoszować się jego świeżością i autentycznością. Jakie więc lepsze życzenie mógłbym skierować do teologów niż to, by z nowym zapałem zaangażowali się w odzyskiwanie mądrościowego dziedzictwa Ojców? Z tego nie może wyniknąć nic innego, jak cenne ubogacenie dla ich refleksji także nad problemami naszych czasów”.

Na trud dzisiejszej konferencji i realizację zadań wskazanych przez Ojca Świętego z serca wszystkim błogosławię.

*Kraków, 29 listopada 2007*

*KARD. STANISŁAW DZIWIŚ*